

Dr hab. prof. AWF Michał Lenartowicz  
Zakład Filozofii i Socjologii  
Akademii Wychowania Fizycznego  
J. Piłsudskiego w Warszawie

**Ocena rozprawy doktorskiej**  
**mgr Anny Marii Urbaniak-Brekke**  
**pt. „Aktywność fizyczna społeczności lokalnych w Polsce i Norwegii w**  
**kontekście działań władz samorządowych”**

Współcześnie coraz częściej podejmowane są próby międzynarodowych porównań różnorodnych obszarów życia społecznego. Dotyczy to również porównywania Polski i Polaków z państwami i mieszkańcami Unii Europejskiej. Najczęściej poprzez termin badania porównawcze rozumie się badania, w których porównuje się dane z „więcej niż jednej kultury lub (...) w przypadku badań bardziej standaryzowanych – dane zebrane w więcej niż w jednym kraju czy państwie”<sup>1</sup>. Podstawowym celem ich stosowania jest nauczenie się czegoś więcej o nas samych poprzez lepsze zrozumienie innych. Badania porównawcze polegają na zestawianiu danych charakteryzujących co najmniej dwie kultury, klasy, grupy, dwa społeczeństwa lub państwa w celu określenia ich cech wspólnych lub różnicujących. Stanowią one główny obszar badań socjologii porównawczej, która „zajmuje się systematycznym i uporządkowanym zestawianiem oraz porównywaniem podobnych do siebie zjawisk, procesów i obiektów, występujących w obrębie odmiennych społeczeństw (współczesnych i minionych) (...)”<sup>2</sup>. Badania porównawcze mogą mieć różne cele praktyczno-społeczne („Jak my wyglądamy na tle innych?”) i teoretyczne, w tym ujawnienie zakresu możliwej zmienności pewnych zjawisk społecznych lub możliwie wszystkich wartości pewnych ważnych teoretycznie zmiennych lub ujawnienie mechanizmów zależności między zmiennymi przez umożliwienie analiz indukcyjnych o szerokim zasięgu i tym samym przyczynienie się do budowy uniwersalnej i empirycznie zasadnej zarazem teorii społecznej<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Nowak S. *Metodologia badań społecznych*, Warszawa: PWN, 1985, s. 340; także: Lenartowicz M. (2003) *Metodologiczne aspekty międzynarodowych badań społecznych w naukach o kulturze fizycznej*, W: Rychta T. i Chelmecki J. (red.) *Wkład nauk humanistycznych do wiedzy o kulturze fizycznej. Tom I: Historia kultury fizycznej (studia i szkice)*, PTNKF, Warszawa, ss. 49-55.

<sup>2</sup> Olechnicki K., Załęcki P. *Słownik socjologiczny*, Toruń: Wydawnictwo Graffiti BC, 1997, s. 193.

<sup>3</sup> Nowak S. (1985) op. cit, s. 340.

Przedstawiona do recenzji praca mgr Anny Marii Urbaniak-Brekke pt. „Aktywność fizyczna społeczności lokalnych w Polsce i Norwegii w kontekście działań władz samorządowych” dotyczy międzynarodowych badań porównawczych i realizuje zarówno wspomniane powyżej cele teoretyczne, jak i praktyczne. Podjęta problematyka jest ciekawa i – głównie ze względu na złożony kontekst kulturowy i procedury badawcze – oryginalna. Praca dotyczy roli władz lokalnych w promocji i wspieraniu aktywności sportowo-rekreacyjnej mieszkańców gmin. Autorka nie ograniczyła się do badania tego zagadnienia wyłącznie z polskiej perspektywy, ale – zapewne motywowana zarówno przeglądem literatury, jak i osobistymi doświadczeniami w tym względzie – podniosła sobie naukową poprzeczkę wyraźnie wyżej decydując się na porównanie mieszkańców z 11 gmin powiatu kaliskiego w województwie wielkopolskim oraz mieszkańców 8 gmin regionu Indre Sogn w hrabstwie Sogn og Fjordane w Norwegii oraz politykę władz lokalnych dotyczącą stwarzania możliwości i promocji aktywności sportowo-rekreacyjnych wśród mieszkańców.

Autorka musiała więc zmierzyć się z licznymi problemami które może napotkać badacz w badaniach prowadzonych w różnych krajach. Według Nowaka<sup>4</sup>, problemy te wiążą się szczególnie z takim zdefiniowaniem pojęć występujących w testowanych hipotezach, aby były one sensowne i możliwie jednoznaczne we wszystkich porównywanych kulturach oraz dobranie identycznych czy równoważnych (i oczywiście trafnych) wskaźników do tych pojęć w każdej z kultur, sprawą wyciągania właściwych wniosków teoretycznych z odpowiednich indukcyjnych porównań oraz z wieloczynnikowym charakterem związków na terenie nauk społecznych - zależności między dwiema zmiennymi rzadko mają charakter układu izolowanego.

Moim zdaniem autorka, która aspiruje do stopnia naukowego doktora nauk o kulturze fizycznej, dobrze poradziła sobie z powyżej wspomnianymi problemami międzynarodowych badań porównawczych badań społecznych. W dalszej części recenzji przejdę do bardziej szczegółowego omówienia treści rozprawy i – przy ogólnie pozytywnej ocenie pracy – wskażę także jej słabsze punkty oraz uchybienia merytoryczne i formalno-redakcyjne.

#### Uwagi dotyczące struktury pracy

Rozprawa doktorska obejmuje 253 numerowane strony, w tym 208 stron merytorycznych (poza spisem piśmiennictwa, streszczeniem, spisami rzeczy i załącznikami). Struktura pracy jest kompletna i obejmuje zarówno prezentację założeń teoretycznych i metodologicznych, wyników, dyskusji i podsumowania, jak i kompletne narzędzia badawcze

<sup>4</sup> Ibidem s. 341-342.

w języku polskim i norweskim. Przedstawiono także streszczenia pracy w języku polskim, angielskim i norweskim. Analizując strukturę pracy chciałbym jednak zwrócić na niezbyt zbyt mało szczegółowo i precyzyjnie rozpisaną na podrozdziały część teoretyczną pracy na stronach 3-48. Ogólnikowość tej części jest szczególnie widoczna w kontekście dobrze i szczegółowo rozpisanych podrozdziałów części metodologicznej i wynikowej pracy. Brakuje mi rozpisania rozdziału części przeglądowej („problem badawczy w świetle literatury”) na tematyczne podrozdziały. Zwykle mając taką możliwość obszernej prezentacji tła literaturowego badań jak w pracy doktorskiej korzysta się z analizy literatury według pewnych grup tematycznych, które znajdują swoje odzwierciedlenie w strukturze rozdziału przeglądowego. Być może wyjaśnieniem tego jest zbyt mała objętość tej części pracy (s. 7-15). Pewnym usprawiedliwieniem takiego rozwiązania może być wprowadzenie elementów przeglądu literatury także do rozdziału drugiego pt. „podstawy teoretyczne problemu badawczego”. Biorąc pod uwagę porównawcze założenie pracy i badanie dwóch krajów (Polski i Norwegii), w części teoretycznej pracy zaskoczył mnie również brak rozdziałów przeglądowych poświęconych (także w tytułach) odrębnie dotyczących rozległego problemu badawczego w Polsce, w Norwegii lub od razu porównawczo w Polsce i Norwegii. Ze struktury i tytułów części teoretycznej pracy czytelnik nie dowie się, że praca dotyczy szczególnie tych dwóch krajów. Zdecydowanie brakuje w części przeglądowej pracy rozbudowanego porównania aktywności sportowo-rekreacyjnej Polaków i Norwegów, które stanowi po prostu niezbędny kontekst analiz. W części teoretycznej autorka skupiła się na uwarunkowaniach prawno-systemowych sportu i rekreacji ruchowej, ale tylko gdzieś między wierszami i w kategoriach domyślnych przesłanek wspomina o różnicach (ilościowych i jakościowych; w Norwegii lepiej, w Polsce gorzej) aktywności sportowo-rekreacyjnej Polaków i Norwegów. Jest to szczególnie zaskakujące w kontekście rozdziału wynikowego pracy pt. „aktywność fizyczna lokalnych społeczności w Polsce i Norwegii” prezentującego wyniki badań własnych, dla których wzmiankowany brakujący rozdział teoretyczny powinien być moim zdaniem niezbędnym punktem odniesienia. Niewielkim tylko usprawiedliwieniem tego niedostatku może być to, że na 2-3 stronach podsumowania i dyskusji autorka odnosi własne badania do kontekstu ogólnopolskich badań GUS. Moim zdaniem jest to jednak niewystarczające.

W części teoretycznej pracy zwraca także uwagę podrozdział 2.1. dotyczący istoty i funkcji kultury fizycznej oraz podrozdział 2.2 o tytule „aktywność fizyczna”. Moim zdaniem obie te części powinny stanowić jeden rozdział, z tytułem, który trafnie oddaje jego treść. Obecne tytuły obu podrozdziałów są po prostu złe. Tytuły powinny być możliwie samowyjaśniające się i powinny informować o treści części tekstu, do których się odnoszą.

Oba wspomniane podrozdziały dotyczą – bardzo słusznie – dyskusji nad znaczeniem i zakresem stosowania w literaturze polskiej, norweskiej i międzynarodowej pojęć kultury fizycznej i aktywności fizycznej z perspektywy prezentowanego projektu badawczego. Tytuł „aktywność fizyczna” jest zdecydowanie zbyt obszerny i mógłby zawierać cokolwiek dotyczącego aktywności fizycznej ludzi, zwierząt, parametrów fizjologicznych, rozważań filozoficznych itp. itd. Tymczasem rozdział omawia różnorodne ujęcia definicyjne pojęcia aktywność fizyczna w kontekście innych zbliżonych pojęć stosowanych w naukach o kulturze fizycznej i poza nimi (aktywność ruchowa, rekreacja ruchowa itd.), a autorka uzasadnia w nim wykorzystanie pojęcia aktywności fizycznej uzgadniając zakresy stosowanych pojęć w języku polskim i norweskim oraz w praktyce badawczej i sprawozdawczej. Autorka czyni to w sposób właściwy i zrecznie broni wykorzystanie w pracy pojęcia aktywności fizycznej wypracowując swoją definicję regulującą. Odniosła się w ten sposób do kluczowego problemu badań porównawczych dotyczącego definiowania pojęć w taki sposób, aby były one sensowne i możliwie jednoznaczne we wszystkich porównywanych kulturach, o czym pisałem na wstępie recenzji. Nie znalazło to jednak prawidłowego odzwierciedlenia w tytułach rozdziałów. Mimo to, mogę uznać, że część teoretyczna pracy jest merytorycznie poprawna, napisana dobrym językiem i towarzyszy jej dobrze dobrane 162 pozycje literatury opisane w piśmiennictwie (w tym 72 pozycje z ostatnich 5 lat).

Muszę jednocześnie stwierdzić, że choć doceniam wysiłek badaczki dotyczący uzasadnienia wykorzystania w pracy pojęcia aktywności fizycznej (głównie ze względu na rozumienie i tradycje stosowania tego pojęcia w Norwegii), moim zdaniem jest ono zbyt szerokie w stosunku do tego, co autorka faktycznie badała, a mianowicie do aktywności sportowo-rekreacyjnej. Przedstawiona przez autorkę na s. 31 definicja własna kładzie też jak dla mnie zaskakująco duży akcent na aspekty fizyczny tego pojęcia („skurcz mięśni i wydatek energetyczny przekraczający poziom energii spoczynkowej”), którego autorka tak naprawdę nie badała. Można oczywiście wykorzystywać lub tworzyć definicje regulujące określające aktywność fizyczną jako świadomą aktywność ruchową w celu podtrzymania lub poprawy zdrowia, jednak moim zdaniem nie zmienia to istoty rzeczy i tego, że mamy jednak do czynienia z fizyczną aktywnością rekreacyjną a samo pojęcie aktywności fizycznej może obejmować także „nieświadome” wchodzenie po schodach, pracę w ogródku, malowanie ścian, aktywność fizyczną w pracy (wyższą w przemyśle i rolnictwie w Polsce niż w Norwegii), w domu itd. W tym kontekście nie do końca adekwatne wydaje mi się wykorzystanie miar współczynnika MET (Metabolic Equivalent, s. 37), która jest miarą wszelkiej aktywności fizycznej, a nie tylko aktywności celowej, świadomej i ukierunkowanej na zdrowie. Dyskusja nad terminologią w nauce jest rzeczą oczywistą, a w naukach o kulturze

fizycznej pojawia się ona bardzo często. Nie do końca zgadzając się z autorką, nie mam zastrzeżeń do jej rzeczowego naukowego uzasadnienia wykorzystywanego pojęcia aktywności fizycznej w szerszym niż zwykle stosowanym w Polsce skandynawskim rozumieniu tego pojęcia. Warto zauważyć, że autorka zadbała o to, aby respondenci znali przyjętą przez nią definicję aktywności fizycznej i pojawia się ona także we wzorach ankiet.

### Metodologia

Autorka zastosowała złożoną i bardzo trudną w realizacji metodologię. Dobry dobór prób i ich wysoka liczebność – 382 osoby w Polsce i 378 osób w Norwegii. Nie znalazłem informacji o tym, czy dobór prób był losowy, a jeśli tak, to jak wykonywano losowanie i jaką bazę danych zbiorowości teoretycznej do tego wykorzystano (listy mieszkańców, listy gospodarstw domowych?). Z założeń na stronie 56 wynika raczej, że dobór miał charakter kwotowy. Zastosowano kilka narzędzi badawczych w dwóch językach. Dokonano walidacji narzędzi badawczych, które jak rozumiem mogą być traktowane jako forma ich pilotażu (brak szczegółowych informacji na ten temat). Warto podkreślić, że zgodnie z informacją zawartą w pracy, badania właściwe trwały tylko rok (03.2016-03.2017) oraz, że dosyć szybko po zakończeniu badań terenowych udało się autorce przygotować całą rozprawę doktorską.

W pracy nie ma całkowitej spójności pomiędzy celami, pytaniami i hipotezami badań (5 celów badań, 5 pytań badawczych i 3 hipotezy). Np. pierwszy cel badawczy dotyczący poznania czynników kształtujących podejmowanie aktywności fizycznej przez badanych mieszkańców nie ma swojego odpowiednika w pytaniu badawczym. Z drugiej strony mamy na przykład pytanie badawcze numer 4 (ocenia samorządów przez mieszkańców), dla którego nie ma adekwatnego celu badań. Czyli (skrajnie formalnie) celem badań nie był opis oceny mieszkańców przedstawiony w rozdziale wynikowym 4.5. Jednocześnie, przedstawione hipotezy nie są próbą odpowiedzi na pytania badawcze. Trudno szczerze mówiąc ustalić czemu one służą – są skrajnie ogólnikowe i oczywiste, nie są nowatorskie. Myślę, że zarówno autorkę, jak i czytelników interesowało głównie nie to, czy są różnice między krajami i samorządami w zakresie ich polityki wobec mieszkańców (gdyby ich nie było nie byłoby przesłanek do realizacji badań), ale raczej jakie są to różnice, jak różnią się od siebie gminy i samorządy w zakresie podjętej problematyki, co było głównym celem badań. Do tego jednak żadna z hipotez się nie odnosi. Podobnie jest w przypadku pierwszej hipotezy badawczej, mówiącej o tym, że jest różnica w poziomie aktywności fizycznej badanej grupy mieszkańców w Norwegii i w Polsce. Ale jakie były przypuszczenia dotyczące skali lub charakteru tych różnic?

## Opis wyników

Opis wyników badań jest bardzo schematyczny i zawiera zdecydowanie zbyt wiele tabel. Na pierwszych 20 stronach opis wyników jest 31 tabel. Wiele dużych i bardzo szczegółowych tabel (np. tab. 32, 36-42, 43-45, 60, 61) powinno trafić do załączników. Tabele na stronach 91-97 zajmują ¼ powierzchni tych stron. Schematyczność opisu wyników i powtarzalność tak samo sformatowanych tabel sprawia wrażenie oglądania pół-surowych wyników, stąd ta część pracy nie jest przyjazna czytelnikowi. Dlaczego autorka, nawet dla urozmaicenia graficznego treści, nie zastosowała większej liczby wykresów lub spisów rangowych, które tchnęłyby w tę część pracy więcej życia? Np. dane porównawcze z tab. 32 można bardzo dobrze pokazać na wykresie. Schematyczność opisu i bardzo duża liczba tabel spowodowały, że cała praca jest bardzo obszerna. Część wyników zamiast liczyć 121 stron, w tym 103 tabele, które często wraz z legendą (np. s. 108, 109; np. s. 100-120 i 19 znajdujących się na nich stron oraz 5 stron [151 wersów] tekstu) zajmują blisko całą stronę, powinna liczyć 60-70 stron i dzięki temu praca mogłaby tylko zyskać na wartości. Rozumiem, że trudno jest badaczowi zrezygnować z prezentowania wszystkiego, co uzyskał w trakcie badań, jednak zdolność selekcji materiału, redukcji i syntezy to ważna cecha warsztatu badawczego. Moim zdaniem zabrakło w tym przypadku ostatniego krytycznego przeglądu części wyników, który pozwoliłby zredukować nadmiar tabel, zagęścić opis słowny oraz zwiększyć różnicowanie sposobu ilustracji danych. Przydatne byłoby również wprowadzenie podsumowań rozdziałów wyników z perspektywy porównawczej i celów badań.

## Uwagi do wniosków

Wnioski na stronie 206-208 (a-e, 5 wniosków) odnoszą się jedynie do pierwszego pytania badawczego (wniosek 1 [a] i częściowo wniosek 5 [e]) i czwartego pytania badawczego (ocena mieszkańców – wniosek 2 [b] i 3 [c]) oraz pierwszego celu badań (poznanie czynników kształtujących podejmowanie aktywności fizycznej przez badanych – wniosek 4 [d]). Cele 2-5 i pytania badawcze 2, 3, 5 nie zostały skomentowane we wnioskach. Jest to szczególnie zaskakujące w przypadku pytania badawczego nr 5 o to, co różni („różnicuje” w języku autorki) samorządy w Polsce i Norwegii w zakresie działań wobec aktywności fizycznej mieszkańców. Należy jednak pokreślić, że wszystkie pytania badawcze zostały skomentowane w podsumowaniu.

## Uwagi redakcyjne i techniczne

Praca została przygotowana bardzo starannie i jest napisana dobrym językiem. Generalnie dobrze się ją czyta i widać, że autorka potrafi poprawnie prowadzić narrację pilnując spójności wnioskowania. Nie ustrzeżono się jednak pewnych błędów, które z obowiązku wyliczę poniżej sugerując ich poprawę w procesie przygotowania monografii lub artykułów w czasopismach:

1. Nieprawidłowo przygotowane streszczenie (s. 224). Nie przedstawiono celu, metod i procedury realizacji badań, daty realizacji badań i informacji o materiale. Brak precyzji zawartych w streszczeniu stwierdzeń (np. „Norwegowie są dwukrotnie bardziej aktywni fizycznie i dużo lepiej oceniają stan gminnej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej” – wszyscy Norwegowie, czy jednak tylko badani Norwegowie?). Pomimo tego, że praca i zebrane dane są bardzo ciekawe, wnioski w streszczeniu są raczej banalne.
2. Niewłaściwy był opis metod badawczych w języku firm marketingowych. Nie należy się nadmiernie poddawać językowi korporacji badawczych. O ile np. metody CATI i CAWI mają swoją specyfikę i warto te skróty podać, o tyle skrót PAPI to jednak zabieg marketingowy i angielska moda na stosowanie skrótów, która niekoniecznie musi być przenoszona na język polski. PAPI to przecież „Pen And Paper Interview” czyli wywiad pisemny („na papierze”). Istotne jest, czy ten papierowy kwestionariusz był wypełniany przez ankietera, czy przez respondenta i jak sam ten wywiad przebiegał (indywidualny, audytoryjny itd.).
3. Na s. 52, 53 zastosowano nietypową terminologię metodologiczną – „arkusz ankiety” i „arkusz wywiadu”. A nie po prostu ankieta i kwestionariusz wywiadu ustnego (lub dyspozycje, scenariusz wywiadu?).
4. W niektórych miejscach brak precyzji językowej. Dotyczy to np. pytania badawczego nr 1: „Jak kształtuje się poziom aktywności fizycznej badanych społeczeństw lokalnych w Polsce i w Norwegii?”. Co to znaczy „kształtuje się”? Może raczej: jaki jest poziom?
5. Nieprawidłowy język (np. s 185-185) i nadużywanie słów „udowodniono”, „wykazano” (GUS coś udowodnił [s. 186], w dysertacji udowodniono [s. 188]). W nauce zwykle się jednak coś się sprawdza i stwierdza, a nie dowodzi, czyli działa z intencją potwierdzenia założeń (część za Popperem próbuje się falsyfikować).
6. Brak czytelnej zasady użycia pojęcia „aktywność fizyczna” i skrótu „AF”. Np. na stronie 188 obie te formy stosowane są wymiennie.

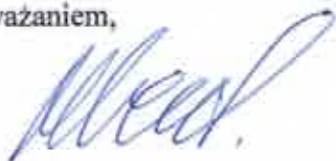
## Uwagi podsumowujące i wnioski końcowe

Praca ma bardzo wiele zalet a autorka skutecznie zrealizowała bardzo złożony (merytorycznie i organizacyjnie) projekt badań empirycznych. Przedstawiła teoretyczny kontekst badań, dostrzegła zagrożenia i dążyła do zredukowania problemów występujących w międzynarodowych porównawczych badaniach społecznych, przygotowała dwujęzyczne wersje narzędzi badawczych i pracowała w dwóch państwach, w dwóch odrębnych kulturach i kontekstach prawno-organizacyjnych i językowych. Należą się jej za to gratulacje i wyrazy uznania.

Wskazane w recenzji niedociągnięcia pracy nie zmieniają zaprezentowanej już na wstępie mojej pozytywnej oceny rozprawy doktorskiej. Mgr Anna Maria Urbaniak-Brekke poprawnie wykonała zaplanowane przedsięwzięcie naukowe, zrealizowała złożone i pracochłonne badania empiryczne, dowiodła znajomości literatury przedmiotu i jej badania lokują się w naukach o kulturze fizycznej.

**W związku z moją pozytywną końcową oceną rozprawy doktorskiej pt. „Aktywność fizyczna społeczności lokalnych w Polsce i Norwegii w kontekście działań władz samorządowych” autorstwa mgr Anny Marii Urbaniak-Brekke zwracam się do Rady Wydziału Wychowania Fizycznego, Sportu i Rehabilitacji Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu o dopuszczenie pani mgr Anny Marii Urbaniak-Brekke do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

Z poważaniem,



Dr hab. prof. AWF Michał Lenartowicz